

KONRAD A. CZERNIELEWSKI*

WOJNA POLSKO-ROSYJSKA 1919–1920 W ZBIORACH MUZEUM TRADYCJI NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH W ŁODZI

W bogatych zbiorach MTNŁ znajduje się pewna liczba eksponatów związanych z dziejami wojny polsko-rosyjskiej lat 1919–1920. Na początku jednak pewne wyjaśnienie. Nie używam określenia wojna polsko-bolszewicka, bo przecież nie istniało państwo o nazwie „Rosja bolszewicka”. W artykule omawiam tylko tę część kolekcji muzealnej, która jest związana z samymi działaniami bojowymi. Niekiedy trudno określić, co jest takim eksponatem, jeśli nie znamy historii przedmiotu. Problem ten pojawia się chociażby przy ocenie zbiorów naszej broni białej i palnej. Dwie posiadane przez MTNŁ szable kawaleryjskie wz. 1917¹ mogły wziąć udział w walkach 1919–1920 r. Nie są one jednak w dobrym stanie, nie posiadają pochew. Nie była to zresztą zbyt udana broń biała. Jej formę określiły wydane przez Departament Wojskowy Tymczasowej Rady Stanu przepisy dla Polskiej Siły Zbrojnej. Przewidywano, że będą to szable noszone z główniami austriackimi, ale z polską rękojeścią. Od listopada 1918 r. weszły na uzbrojenie WP, a w wydanym w roku 1931 *Ilustrowanym Słownictwie Materiału Uzbrojenia* występują jako „szabla polska kawaleryjska”. Nieznany jest – jak dotąd – twórca tej szabli. Część badaczy uważa, że jest nim oficer Legionów Polskich por. Kazimierz Młodzianowski (z wykształcenia artysta malarz), inni zaś wskazują na Wojciecha Jarzębowskiego,

* Historyk, pracownik Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi.

¹ MTNŁ, sygn. M-267, M-801.

w czasach II Rzeczypospolitej znanego twórcę sztuki użytkowej i profesora Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Rękojeść szabli jest wzorowana na rękojeści pruskiej szabli honorowej z roku 1902, oficerów zachodniopruskiego 1. Pułku Ułanów Cesarza Rosji Aleksandra III. Inni uważają, że szabla wz. 1917 wzorowana była na francuskiej szabli lekkiej kawalerii wz. XI lub rosyjskiej szabli kawalerii wz. 1826 (1827)².

Jednym z naszych ostatnich cennych zakupów jest szabla kawaleryjska popularnie zwana „krechowiecką”³. W WP określano ją zasadniczo jako szablę oficerów kawalerii wzór 1919/1920. Miano „krechowieckiej” otrzymała z racji tego, iż używano ją początkowo w 1. Pułku Ułanów Krechowieckich. Pułk ów swój rodowód wywodził od 1. Pułku Ułanów utworzonego w ramach Legionu Pułaskiego, przydomek zaś „Krechowieccy” od miejscowości Krechowce koło Stanisławowa, gdzie pod dowództwem płk. Bolesława Mościckiego 24 lipca 1917 r. stoczył zwycięski bój z wojskami niemieckimi. Pułk został rozwiązany w maju 1918 r., a odtworzony na podstawie decyzji Rady Regencyjnej w listopadzie tegoż roku. Od grudnia 1918 r. do sierpnia 1919 r. brał udział w wojnie polsko-ukraińskiej, gdzie wstąpił się obroną Gródka Jagiellońskiego, czym przyczynił się do powodzenia odsieczy Lwowa⁴.

Szabla „krechowiecka” była używana także w innych pułkach kawalerii. Egzemplarz stanowiący własność MTNŁ został wykonany dla 12. Pułku Ułanów Podolskich w Zjednoczonych Zakładach Mechanicznych w Warszawie. Inne pułki używające tych szabli to: 10. i 11. Pułk Ułanów oraz Tatarski Pułk Ułanów. W tym ostatnim pochwy szabel były mosiężne bądź pokrywane mosiądzem. Tatarski Pułk Ułanów rozwiązano we wrześniu 1920 r., a część ułanów trafiła do 1. szwadronu 13. Pułku Ułanów Wileńskich⁵. Z uwagi na podobieństwo szabli „krechowieckiej” do regulaminowych szabel wzór 1921 oraz 1921/1922 pozwalano na jej używanie do 1939 r. Wykonano zaledwie dwa tysiące egzemplarzy tej broni, a do dziś zachowało się niespełna 20 egzemplarzy w zbiorach muzealnych i w prywatnych kolekcjach. Pozostałe muzea, które posiadają oryginalne egzemplarze tej broni to: Muzeum

² A. Konstankiewicz, *Szabla polska kawaleryjska – wz. 1917 szeregowych*, [w:] *6 Pułk Strzelców Konnych. Wielka księga kawalerii polskiej 1918–1939*, red. P. Rozdżestwieński, Warszawa 2013, s. 88–91; W. Kwaśniewicz, *Pięć wieków szabli polskiej*, Warszawa 1993, s. 172–179. W kwietniu 1921 r., zastąpiono ją szabłą wz. 1921, ale ta w wojnie oczywiście udziału wzięć nie mogła.

³ MTNŁ, sygn. M-6647/1-2.

⁴ Szerzej: G. Krogulec, *1 Pułk Ułanów Krechowieckich im. płk. Bolesława Mościckiego*, Warszawa 1990; A. Wojciechowski, *Zarys historii wojennej 1-go Pułku Ułanów Krechowieckich*, Warszawa 1929; J. Szlaszyński, *1 Pułk Ułanów Krechowieckich im. płk. Bolesława Mościckiego*, Augustów–Suwałki 2015.

⁵ W. Kwaśniewicz, *Pięć wieków szabli...*, s. 185–188.

Wojska Polskiego w Warszawie, Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze, Muzeum Ziemi Wieluńskiej oraz Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu.

Polska kawaleria to najbardziej barwny rodzaj wojska. Każdy pułk miał swoje przyśpiewki, zwane żurawiejkami. Krechowieccy ułani śpiewali: „W boju dzielni, zawsze włani, Krechowieccy są ułani. Lance do boju, szable w dłoń, bolszewika goń, goń, goń”. Pierwsze dwa wersy żurawiejki 12. Pułku Ułanów Podolskich brzmiały: „Po majątki na Podole, Pułk Dwunasty rusza w pole”.

Wspomniany wyżej 13. Pułk Ułanów Wileńskich miał na swym uzbrojeniu także rosyjską szablę wz. 1881 szeregowego dragonów. W końcu lipca 1923 r. Zbrojownia nr 2 w Warszawie miała zapas 2012 tych szabel. Zdaniem Andrzeja Konstankiewicza z chwilą wejścia na uzbrojenie WP szabli wz. 1921, a później wz. 1934 były one używane jako broń szkoleniowa⁶. W zbiorach MTNŁ znajduje się szabla wz. 1881 z puncą 13. Pułku Ułanów, a na pochwie szabli zamontowany jest bagnet do karabinka systemu Mosin wz. 1891⁷.

W latach I wojny światowej oraz w czasie walk o granice Polski nasza jazda używała głównie broni białej dawnych państw zaborczych. Posiadamy zatem w zbiorach także szable pruskie, jak chociażby szablę wz. 1896 artylerii czy austriacką oficerską szablę broni jezdnych wz. 1869. Pierwsza z nich w latach wojny z Rosją była na wyposażeniu 2., 19. i 21. Pułku Ułanów oraz szwadronu zapasowego 2. Pułku Strzelców Konnych, który w listopadzie 1920 r. miał 66 sztuk szabli tego wzoru. Ciekawy jest egzemplarz posiadanej przez nas szabli wz. 1869. Na głównej widnieje monogram „JP” (Józef Piłsudski) i była ona na wyposażeniu Legionów Polskich, a potem kawalerii II Rzeczypospolitej⁸.

Bardzo cennym nabytkiem MTNŁ jest szabla francuska szeregowego artylerii konnej wz. 1829⁹. Wprowadzona została na wyposażenie armii francuskiej pod koniec panowania Karola X Bourbona. Była m.in. używana w Armii Polskiej we Francji gen. J. Hallera (w kawalerii dywizyjnej), a także

⁶ A. Konstankiewicz, *Szabla (szaszka) wz. 1881 szeregowego dragonów*, [w:] *6 Pułk Ułanów Kaniowskich. Wielka księga kawalerii polskiej 1918–1939*, red. P. Rozdżestwieński, Warszawa 2012, s. 90.

⁷ MTNŁ, sygn. M-3923/1-3.

⁸ MTNŁ, sygn. M-6118; A. Konstankiewicz, *Szabla wz. 1896 artylerii*, [w:] *18 Pułk Ułanów Pomorskich. Wielka księga kawalerii polskiej 1918–1939*, red. P. Rozdżestwieński, Warszawa 2012, s. 89–90; M. Głowacka, *Depozyt pamięci narodowej (archiwalia, ikonografia, realia historyczne)*, Łódź 2010, s. 40.

⁹ MTNŁ, sygn. 6314/1-2; W. Kwaśniewicz, *Dawna broń w zbiorach Lubuskiego Muzeum Wojskowego*, [w:] *Lubuskie Muzeum Wojskowe 1895–2015*, red. P. Dziedzic, Drzonów 2014, s. 31 i nast.

przez oddziały artylerii polowej Legionów Polskich. Rękojeść broni jest zamknięta, oprawa mosiężna; jelec esowaty z kabłąkiem, w górnej części połączony zaczepem z kapturem. Tylne ramię jelca zwinięte ku dołowi, w płaską kulkę. Trzon rękojeści jest drewniany, oklejony czarną skórą, poprzecznie karbowany, owinięty podwójnie skręconym mosiężnym drutem. Szabla ma krótki kapturek, nitowany od góry trzpieniem głowni. Głownię wykonano ze stali polerowanej, o znacznej krzywiznie, szlifowaną w jedną szeroką bruzdę, z krótkim piórem obosiecznym. Sztych posiada w linii grzbietu. Pochwa została wykonana ze stali polerowanej, z jedną ryfką i ruchomym koluszkem, zakończona jest grzebieniem.

W kolekcji Muzeum znajduje się też francuska lanca wz. 1913. Na początku 1920 r. stan ilościowy tych lanc na froncie wynosił 2743 sztuki, a w końcu kwietnia tegoż roku wysłano do oddziałów frontowych partię 7355 lanc. Zdaniem jednego z najlepszych znawców dziejów polskiej kawalerii Janusza Wielhorskiego lance w WP odgrywały rolę wychowawczą. Władanie nimi pozwalało kształtować żołnierski charakter, sprawność fizyczną oraz odwagę i szybkość decyzji niezbędnej w walce¹⁰.

Tak jak w przypadku broni białej, także broń palna to głównie uzbrojenie dawnych zaborców, ale nie tylko. Na początku bieżącej dekady zakupiliśmy do zbiorów MTNŁ dwa ciekawe karabinki. Pierwszy z nich to karabinek kawaleryjski systemu „Mannlicher-Carcano” (M91) produkcji włoskiej. W karabinki te uzbrojono w okresie I wojny światowej kawalerię Legionów Polskich (m.in. 1. Pułk Ułanów Władysława Beliny Prażmowskiego). Właściwa nazwa tej broni to karabinek M1891 Paraviccini-Carcano (Moschetto Mo.91 da Cavalleria), który został przyjęty na wyposażenie armii włoskiej w 1891 r., wraz z amunicją 6,5 x 52 mm. Broń została skonstruowana przez zespół, którym kierował Salvatore Carcano. Nadzór nad nią miała komisja rządowa pod przewodnictwem gen. Paraviccini w arsenale państwowym w Tereni. Nazwisko Ferdinanda von Mannlichera, austriackiego konstruktora broni, jest używane przy opisie tego karabinu, gdyż w konstrukcji M1891 zastosowano zmodyfikowany magazynek Mannlichera z klipem blokującym. Pozostałe elementy włoskiego karabinka są jednak odmienne od projektów Mannlichera. Po wojnie karabin Carcano zakupiono bezpośrednio we Włoszech, zdarzało się bowiem na początku funkcjonowania armii II Rzeczypospolitej, iż broń kraju-producenta kupowano w innym państwie. W WP dla karabinów i karabinków Carcano przyjęto oznaczenia: kb 6,5 mm

¹⁰ MTNŁ, sygn. M-4428; A. Konstankiewicz, *Lanca francuska wz. 1913 (wz. 1883)*, [w:] *9 Pułk Ułanów Małopolskich. Wielka księga kawalerii polskiej 1918–1939*, red. P. Rozdżestwieński, Warszawa 2012, s. 90.

wz. 1891 i kbk 6,5 mm wz. 1891. W czerwcu 1920 r. Naczelne Dowództwo WP wprowadziło normy uzbrojenia armii, które zobowiązywały do ujednolicenia broni strzeleckiej. W wyniku tej akcji karabiny i karabinki Carcano przekazano do wojsk taborowych, samochodowych, wartowniczych, saperów i formacji etapowych. W latach 1921–1925 przekazywano je sukcesywnie Policji Państwowej, Ministerstwu Skarbu (Straży Celnej) oraz Ministerstwu Sprawiedliwości¹¹.

Innym ciekawym eksponatem jest karabinek kawaleryjski Gras wz. 1874 kaliber 11 mm, używany w niewielkich ilościach m.in. przez Armię Polską we Francji gen. J. Hallera, z którą dotarł on do Polski. Ten, jeszcze jednostrzałowy, karabinek skonstruowany został w 1874 r. przez kpt. Basile'a Grasa (1836–1901) – późniejszego generała armii francuskiej. Była to indywidualna broń jednostrzałowa na nabój 1 x 59R. Posiadała zamek czterotaktowy, ślizgowo-obrotowy, a jedynym rygłem była rączka zamkowa. Przyrządy celownicze składały się z trójkątnej muszki i celownika ramkowego. Większą ilość tej broni Polska otrzymała w latach 1919–1920. Na wyposażeniu WP karabiny i karabinki Gras pozostawały do końca lat dwudziestych XX w., oczywiście jako broń wykorzystywana do szkolenia ogniowego żołnierzy¹².

Niezwykle interesującym eksponatem jest także karabinek kawaleryjski powtarzalny¹³ Vetterli wz. 1871, kaliber 11 mm (Kavallerie Repetierkarabiner Vetterli, Modell 1871). Była to broń konstrukcji szwajcarskiej, autorstwa Friedricha Vetterli'ego na amunicję 10,35 x 47R. Karabinek ładowany był pojedynczo (jak Winchester) z prawej strony. Zakupiono go do Polski w okresie wojny z Rosją Radziecką, a część tych karabinów i karabinków została zdobyta na oddziałach rosyjskich w latach 1919–1920¹⁴. Należy się w tym miejscu pewne wyjaśnienie. W tamtym czasie karabinki były to krótsze karabiny wytwarzane na potrzeby kawalerii oraz artylerii. Piechota zasadniczo wyposażona była w karabiny.

¹¹ MTNŁ, sygn. M-6338; <https://dobroni.pl>>Broń palna [dostęp: 7 X 2019 r.].

¹² K.A. Czernielewski, *Najnowsze nabytki – militaria z kolekcji Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi*, „Muzealny Rocznik Historyczny” 2011, t. 1, s. 196; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski formacji polskich i Wojska Polskiego w latach 1914–1939*, Lublin 2003, s. 41 i nast.; A. Żuk, *Encyklopedia strzelkowego oruzża*, Moskwa 2006, s. 570.

¹³ Broń powtarzalna to taka broń, w której po oddaniu każdego strzału trzeba ją przeładować, co nie jest oczywiście konieczne w przypadku broni samopowtarzalnej.

¹⁴ MTNŁ, sygn. M-6313; K.A. Czernielewski, *Najnowsze nabytki...*, s. 196–197; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski...*, s. 47–83; A. Żuk, *Vintovki i awtomaty*, Moskwa 1867, s. 32; idem, *Strielkovoje orużje*, Moskwa 1992, s. 479.

W zbiorach MTNŁ posiadamy karabiny i karabinki Mauser wz. 1898, z których szczególnie cenny jest karabin wyprodukowany w Gdańsku w 1907 r.¹⁵ czy rosyjskie Mosiny wz. 1891¹⁶ oraz austriackie Mannlichery wz. 1895¹⁷. Bardzo interesującym eksponatem jest karabin błędnie nazywany karabinem Mauser–Mannlicher wz. 1888¹⁸. Tak określał go m.in. polski bronioznawca Zygmunt Hartley. Ostatnio na nieprawidłowość tego nazewnictwa zwrócili uwagę Krzysztof Haładaj i Paweł Rozdżestwieński. Prawidłowa nazwa broni brzmi karabin bądź karabinek wz. 1888 „komisyjny” (Kommissionengewehr). W opracowaniu broni tego wzoru nie wzięli bowiem udziału ani Paul Mauser, ani Ferdinand von Mannlicher. Karabinek i karabin wz. 1888 powstał w wyniku prac Komisji Doświadczalnej Broni Piechoty działającej w ramach niemieckiego ministerstwa wojny. Broń, której konstrukcja nawiązywała do niektórych rozwiązań karabinu Mauser wz. 1871 (zamek) oraz karabinów Mannlicher (magazynek), była niemiecką odpowiedzią na wprowadzenie do uzbrojenia armii francuskiej karabinu Lebel wz. 1886 na amunicję o zmniejszonym kalibrze – 8 mm i już na proch bezdymny¹⁹.

Karabinek wz. 1888 o kalibrze 7,92 mm miał zamek czterotaktowy, ryglowany symetrycznie za pomocą dwóch rygli u czoła trzonu, podstawa ręczki zamkowej służyła jako rygiel zapasowy. Rączka zamkowa, spłaszczona i zgięta w dół różniła się od zastosowanej w karabinie piechoty. Lufę broni, z gwintem prawoskrętnym, umieszczono na całej jej długości, w stalowej osłonie (chłodnicy), tj. w cienkościennej rurze nakręcanej na osadę. Zdaniem Piotra Wilniewczyca, konstruktora pistoletu Vis oraz konstruktora pistoletu maszynowego wz. 1963 – przy tej konstrukcji lufa o cienkich ściankach, a przez to o mniejszej masie, której wylot umieszczono w szyjce osłony, była odciążona od wpływów mechanicznych. Zapewniało to wyższą celność broni niż przy lufie mocowanej bezpośrednio bączkami do łoża. W praktyce jednak osłona (chłodnica) okazała się wrażliwa na mechaniczne odkształcenia spowodowane zazwyczaj niedbałością w obchodzeniu się z bronią²⁰.

¹⁵ MTNŁ, sygn. M-6241. Cechy broni: napis „Danzig 1907”. Mausery były produkowane w Gdańsku, a na mocy reparacji powersalskich urządzenia gdańskiej „Gewehrfabrik Danzig” zostały przeniesione do Warszawy.

¹⁶ MTNŁ, sygn. M-6700. Na komorze zamkowej, zamku i magazynku ten sam numer fabryczny „43202”. Jest to o tyle ważne, iż nasz egzemplarz nie jest tzw. składakiem.

¹⁷ A. Konstankiewicz, *Karabinek Mannlicher wz. 1895*, [w:] *10 Pułk Ułanów Litewskich. Wielka księga kawalerii polskiej 1918–1939*, red. P. Rozdżestwieński, Warszawa 2012, s. 88–91.

¹⁸ MTNŁ, sygn. M-3265.

¹⁹ A. Konstankiewicz, *Karabinek wz. 1888 („komisyjny”)*, [w:] *7 Pułk Strzelców Konnych Wielkopolskich. Wielka księga kawalerii polskiej 1918–1939*, red. P. Rozdżestwieński, Warszawa 2013, s. 88. O karabinach Mauser w WP: K. Haładaj, P. Rozdżestwieński, *Karabiny i karabinki Mauser wz. 98 w Wojsku Polskim w latach 1918–1939*, Warszawa 2010.

²⁰ A. Konstankiewicz, *Karabinek wz. 1888...*, s. 88–89.

Karabiny i karabinki wz. 1888 od 1918 r. znajdowały się przede wszystkim w oddziałach Wojsk Wielkopolskich. Wywodzące się z nich 15., 16. i 17. Pułk Ułanów używały ich w okresie walk z Rosjanami w latach 1919–1920. Według ustaleń A. Konstankiewicza jeszcze w 1927 r. w składnicach uzbrojenia WP było 41 939 egzemplarzy (w 1931 r. 52 324 sztuki) tej broni. Wojsko przekazywało ją Straży Kolei Państwowych i Służbie Leśnej. Sprzedawano ją także innym krajom europejskim. W sumie w latach 1931–1937 sprzedano 14 tys. sztuk karabinów wz. 1888²¹.

Warto także wspomnieć o zbiorach broni krótkiej MTNŁ. Wśród nich ciekawymi egzemplarzami są pistolety konstrukcji Hugo Burchardta i Georga Lugera, popularnie zwane „Parabellum” wz. 1908 – będące jednym z najsłynniejszych pistoletów ubiegłego stulecia. Były produkowane w wersjach na amunicję kaliber 7,65 mm oraz 9 mm²². Ciekawym eksponatem jest pistolet Frommer wz. 1911 „Stop” konstrukcji Rudolfa Frommera, w latach 1900–1935 dyrektora Fabryki Maszyn i Broni w Budapeszcie. Na przełomie 1919 i 1920 r. zakupiono w Austrii około 700 egzemplarzy tej broni i 35 tys. naboji. Pistolet był ryglowany jak karabin za pomocą tłoka zaporowego. Po strzale lufa, tłok zaporowy i suwadło cofają się i napinają sprężynę powrotną lufy oraz sprężynę powrotną suwadła. W końcowym, tylnym położeniu zaczep suwadła zaczepia za suwadło. Sprężyna powrotna lufy pcha lufę do przodu. Tłok zaporowy obraca się i odryglowuje łuskę. Wyrzutnik pchany sprężyną uderza w dno łuski i wyrzuca ją. Gdy lufa dochodzi do swego przedniego położenia zwalnia zaczep suwadła, suwadło idzie do przodu wprowadzając nabój do komory nabojoyej i rygluje go tłokiem. Samoczynny bezpiecznik rygluje szynę spustową, kurek zwolniony przez spust i szynę spustową działa na zaczep kurka. Po zwolnieniu kurka, szyna spustowa ześlizguje się po oporze szyny spustowej i zwalnia zaczep kurka oraz umożliwia ponowne zazębienie kurka. Przyrządy celownicze i szczerbinka są nieruchome. Na zamku wybity jest napis: „FEGYVERGYAR-BUDAPEST. FROMMER-PAT. STOP CAL. 7.65 mm”. Poniżej lufy, obok okładki widnieje numer: 225485. Według P. Wilniewczyca pistolet funkcjonował dobrze, masą i gabarytami nie odbiegał od typowej broni wojskowej, aczkolwiek

²¹ Tamże, s. 90; P. Deszczyński, W. Mazur, *Na krawędzi ryzyka. Eksport polskiego sprzętu wojskowego w okresie międzywojennym*, Warszawa 2004, tab. 1 i 6.

²² MTNŁ, sygn. M-228 oraz 3269–3270; A. Ciepliński, R. Woźniak, *Encyklopedia współczesnej broni palnej (od połowy XIX wieku)*, Warszawa 1994, s. 171; W. Schultz, *1000 ręcznej broni palnej*, Ożarów Mazowiecki 2011, s. 169–170; Ch. McNab, *Broń strzelecka XX stulecia*, Warszawa 2009, s. 34. Niestety, muzealne egzemplarze pistoletów wz. 1908 mają magazynki z okresu II wojny światowej. Egzemplarz o sygn. M-3270 to odmiana z długą lufą Parabellum wz. 1917, znana też pod nazwą Parabellum Artillery Model lub Long '08.

sama konstrukcja, na co wpływ miała zastosowana automatyka działania, była dość skomplikowana. Zdaniem autora niniejszego tekstu trudno się też ten pistolet rozbiera do czyszczenia²³.

Innym ciekawym egzemplarzem broni jest regulaminowa broń krótka armii francuskiej z czasów obydwu wojen światowych, rewolwer MAS kalibru 8 mm, produkowany w latach 1892–1924 w zakładach Manufacture d'Armes de St.-Etienne (MAS). Ponieważ przewodniczącym komisji przeprowadzającej próby był płk N. Lebel, często nazywany jest rewolwerem Lebela wz. 1892. Szkielet rewolweru nie jest dzielony. Broń ma bęben sześciopojowy, ładowany po wychyleniu bębna na prawą stronę. Przyrządy celownicze są stałe. Rewolwer ma kurkowy mechanizm spustowy i mechanizm spustowy z samonapinaniem. Na rękojeści założona jest drewniana okładzina²⁴. Rewolwery wz. 1892 były etatową bronią oficerów i podoficerów Armii Polskiej we Francji gen. J. Hallera. Wraz z nią do Polski przybyło około 11 tys. sztuk różnej broni krótkiej. Kolejne 10 tys. sztuk broni krótkiej pochodzącej z Francji zakupiono dzięki zabiegom i działalności Polskiej Misji Wojskowej Zakupów w Paryżu. Dostawy rozpoczęły się w kwietniu 1919 r.

W zbiorach MTNŁ znajduje się też pistolet Mauser C96 w wersji na amunicję kaliber 7,63 mm. W powszechnej opinii był to pierwszy udany model pistoletu samopowtarzalnego. Produkowany był w Niemczech w latach 1896–1939, a także w innych krajach (m.in. w Chinach i Hiszpanii), często bez licencji od producenta. Łącznie wyprodukowano ponad milion pistoletów tego typu. Pistolet działał na zasadzie krótkiego odrzutu lufy i zasilany był z niewymiennego magazynka, umieszczonego przed spustem. W podstawowej wersji pistolet miał magazynek mieszczący dziesięć nabojęw, który nadawał broni charakterystyczny wygląd²⁵.

Kończąc przegląd broni, która mogła potencjalnie być użyta w wojnie z Rosją w latach 1919–1920 trzeba wspomnieć o dwóch karabinach maszynowych. Pierwszy z nich to produkowany w Niemczech ckm Maxim wz. 1908 na podstawie saneczkowej. Był to karabin, który wraz z Vickersem zrewolucjonizował i zdominował pole walki początku XX stulecia. Trzeba było wymyśleć nowy rodzaj broni, jakim były czołgi, aby znaleźć antidotum na skuteczność broni maszynowej. Podobnie jak wcześniejsze karabiny opracowane w latach dziewięćdziesiątych wieku XIX przez Hiramę Maxima

²³ MTNŁ, sygn. M-6243/1; A. Konstankiewicz, *Pistolet Frommer wz. 1911 „Stop”*, [w:] *8 Pułk Ułanów ks. Józefa Poniatowskiego*, [w:] *Wielka księga kawalerii polskiej 1918–1939*, red. P. Rozdźstwieński, Warszawa 2012, s. 90. Posiadany egzemplarz muzealnego Frommera nie ma magazynka.

²⁴ MTNŁ, sygn. M-6458; http://www.info-pc.home.pl/whatfor/baza/lebel_1892.htm [dostęp: 21 X 2019 r.].

²⁵ MTNŁ, sygn. M-3268; W. Schultz, *1000 ręcznej...*, s. 167.

ckm wz. 1908 wykorzystywał krótki odrzut lufy z ryglowaniem za pomocą mechanizmu kolankowego i był chłodzony wodą. Jego wadą była waga – wraz z podstawą ważył 62 kg²⁶. Muzeum posiada w swych zbiorach także ckm Maxim wz. 1910 na podstawie kołowej Sokołowa produkowany w Rosji, a potem w ZSRR. W rzeczywistości był to Maxim wz. 1908 z pewnymi modyfikacjami. Większość ulepszeń dotyczyła systemu zasilania. Broń wykonano z blachy stalowej. W górnej części korpusu umieszczono szeroki otwór, przez który można było szybko dostarczyć wody, śniegu lub innych substancji chłodzących. Po wojnie lat 1919–1920 ckm ten poddano modernizacji przystosowując go do strzelania amunicją kalibru 7,92 mm (w Rosji używano amunicji 7,62 x 55R). Jednocześnie broń otrzymała oznaczenie ckm wz. 1910/28²⁷.

W kolekcji MTNŁ znajdują się także eksponaty upamiętniające wydarzenia lat 1919–1920, jak medale pamiątkowe, okolicznościowe publikacje, plakaty, znaczki pamiątkowe i inne tego typu artefakty²⁸. Spośród innych ciekawych eksponatów warto wymienić odznakę pamiątkową Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa, zwaną „Odznaką Ofiarnych”, ustanowioną 22 marca 1921 r. Przyznawał ją wspomniany komitet za udział w obronie wschodnich granic Polski w latach 1919–1920²⁹. Wspomnieć warto także o odznace pamiątkowej „Frontu Litewsko-Białoruskiego” nadaną Bolesławowi Lewińskiemu. Ustanowiona została rozkazem Ministerstwa Spraw Wojskowych z 13 grudnia 1921 r.³⁰ Front Litewsko-Białoruski był związkiem operacyjnym sformowanym dyrektywą Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego z 15 maja 1919 r. Jego pierwszym dowódcą został gen. por. Stanisław Szeptycki. Odznakę ze zbiorów MTNŁ wykonał Zakład Grawerski Jana Knedlera w Warszawie³¹.

²⁶ MTNŁ, sygn. M-265/1-2; Ch. McNab, *Broń strzelecka...*, s. 158; W. Schultz, *1000 ręcznej...*, s. 230.

²⁷ MTNŁ, sygn. M-273/1-2; Ch. McNab, *Broń strzelecka...*, s. 205; W. Schultz, *1000 ręcznej...*, s. 231; A. Ciepliński, R. Woźniak, *Encyklopedia współczesnej...*, s. 138.

²⁸ M. Głowacka, *O nabytkach Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi w 2010 roku*, „Muzealny Rocznik Historyczny” 2011, t. 1, s. 199–215; też, *O nabytkach Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi w 2011 roku*, „Muzealny Rocznik Historyczny” 2013, t. 2, s. 239–258; też, *Depozyt pamięci...*, s. 42–47. Do najciekawszych eksponatów należy kupiony na Allegro zegar kominkowy z postacią strzelającego żołnierza w postawie stojąc (w mundurze wz. 1919 i z hełmem wz. 1915). Zegar ten przed 1939 r. był własnością por. Tadeusza Byszewskiego, instruktora Centralnej Szkoły Podoficerów Korpusu Ochrony Pogranicza w twierdzy Osowiec koło Łomży.

²⁹ MTNŁ, sygn. M-3117. Wykonana jest z blachy mosiężnej.

³⁰ Dziennik Rozkazów MSWojsk. 1921, nr 49, poz. 872.

³¹ MTNŁ, sygn. M-3918; Z. Sawicki, *Odznaki Wojska Polskiego 1918–1945*, Warszawa 2007, s. 630–633; M. Głowacka, *Depozyt pamięci...*, s. 46. Odznaka z kolekcji MTNŁ wykonana była w mosiądzu patynowanym.

Do ciekawych eksponatów należy także Krzyż Waleczności byłej Ochotniczej Sprzymierzonej Armii generała Stanisława Bułak-Bałachowicza. Został on ustanowiony z inicjatywy gen. S. Bułak-Bałachowicza dla wyróżnienia oficerów i żołnierzy białoruskich oraz rosyjskich walczących w latach 1919–1920 po stronie polskiej. Krzyż swoim wyglądem nawiązywał do rosyjskiego wojskowego Orderu Świętego Jerzego. Awers krzyża miał emaliowane na biało ramiona. W środku krzyża znajdowała się tarcza otoczona wieńcem laurowym, wewnątrz niej znajdował się wizerunek czaszki, pod którą jest skrzyżowany miecz i buława – co miało podkreślać „szturmowy” charakter formacji. Rewers odznaki był gładki. Krzyż był noszony na czarnej wstążce ze złotymi paskami na bokach³². Stanisław Bułak-Bałachowicz był oficerem armii carskiej. Po puczu bolszewickim przeszedł na stronę polską. Jego oddział od czerwca 1920 r. brał udział w walkach na froncie polsko-bolszewickim na obszarze Polesia. W trakcie walk zasilany był wziętymi do niewoli czerwonoarmistami oraz dezertarami, dzięki czemu pomimo strat zwiększył swą liczebność do około 1800 żołnierzy piechoty i 800 kawalerzystów. Jego żołnierze wzięli udział w kontrofensywie znad Wieprza oraz w Bitwie Warszawskiej. Ich największy sukces to zdobycie Pińska, gdzie wzięli do niewoli 2400 bolszewickich jeńców, w tym także sztab 4. armii rosyjskiej. Rozkazem Naczelnego Dowództwa WP z 28 września 1920 r. siły S. Bułak-Bałachowicza uzyskały statut odrębnej sojuszniczej armii, która osiągnęła liczebność 20 tys. żołnierzy³³.

W zbiorach MTNŁ znajdują się także odznaczenia nie tylko tej rangi, co krzyże Orderu Wojennego *Virtuti Militari* czy Krzyż Walecznych lub Medal z Wojnę 1918–1921, ale także odznaczenia kombatanckie i medale upamiętniające wojnę z Rosją bolszewicką. Posiadamy m.in. Krzyż Wołynia czy medale dla ochotników – Polaków ze Stanów Zjednoczonych, którzy walczyli o niepodległość Polski w szeregach Armii Polskiej we Francji, a w 1919 r. przybyli do Polski, wzmacniając siłę armii II Rzeczypospolitej. Na obydwa widnieją napisy: *Swoim żołnierzom z Ameryki oswobodzona Polska*³⁴. W zbiorach Muzeum jest też duża rzadkość kolekcjonerska – zawierający 130 fotografii album *Armja Polska we Włoszech 1918–1919*. Są to zdjęcia

³² MTNŁ, sygn. M-5205.

³³ Szerzej: M. Cabanowski, *Generał Stanisław Bułak-Bałachowicz. Zapomniany bohater*, Warszawa 1993; Z. Karpus, *Wschodni Sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919–1920*, Toruń 1999; T. Paluszynski, *Przejście oddziału generała Stanisława Bułak-Bałachowicza z Estonii do Polski (marzec 1920 roku)*, [w:] *Polska i Europa w XIX–XX wieku. Studia historyczno-politologiczne*, red. J. Kiwerska, B. Koszel, D. Matelski, Poznań 1992, s. 109–124.

³⁴ MTNŁ, sygn. M-4438 i M-4439.

żołnierzy polskich – jeńców armii włoskiej, którzy później zasilili szeregi Armii Polskiej we Francji³⁵.

Generalnie rzecz ujmując zbiory ikonograficzne MTNŁ są bardzo bogate, także te dotyczące wojny z Rosją. Muzeum posiada blisko dwieście zdjęć żołnierzy 28. pSK – głównie II batalionu tego pułku³⁶, ale także i innych jednostek łódzkich, jak choćby IV dywizjonu taborów czy pamiątkowe fotografie łódzian służących w innych oddziałach – np. w 4. pp Legionów czy 1. pap³⁷. Wśród kolekcji ikonograficznej znajdują się także pocztówki upamiętniające wydarzenia lub osoby, które odegrały istotną rolę w wojnie z Rosją, jak chociażby ks. Ignacego Skorupki, którego śmierć stała się jednym z symboli Bitwy Warszawskiej. Warto przypomnieć, że od września 1918 r. do września 1919 r. był on wikariuszem w parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Łodzi³⁸.

Obok fotografii 28. pSK, w zbiorach MTNŁ znajdują się również dokumenty po żołnierzach tego pułku, jak np. świadectwo ukończenia kursu szkoły podoficerskiej przez st. strzelca Bolesława Lewińskiego, co wiązało się z jego awansem do stopnia kaprała. Posiadamy książeczki wojskowe i legitymacje kombatanckie³⁹ oraz przepustki. Szczególnie bogaty zbiór pozostał po kapralu/plutonowym Walentym Klinowskim z Oddziału Inżynierii Wojskowej i Saperów Dowództwa OGŁ⁴⁰.

Lata 1919–1920 to nie tylko starcia zbrojne, ale także wojna propagandowa. Na jednym z plakatów z 1920 r. widnieje apel do ludności wiejskiej: „Jeśli dziś nie pójdziesz w pole z żołnierzem twym bratem – Jutro oddasz wszystko pod bolszewickim batem”. Na innym afiszu umieszczono apel: „Chwyć za broń Ludu Wiejski, zasil szeregi Armji – nie pozwól by Ci na własnej Matce – Ziemi wróg odwieczny grób wykopał. Wsi Polska do broni!!!”⁴¹ Obok długich apeli, jak rozlepiany w Łodzi w lipcu 1920 r. apel do żołnierzy – ochotników, podpisany przez gen. ppor. Kajetana Olszewskiego dowódcę OGŁ⁴²,

³⁵ MTNŁ, sygn. I-10467/1-130; B. Zakrzewski, *Armia Polska we Włoszech w latach 1918–1919*, „Militaria XX wieku” 2013, numer specjalny 1 (29), s. 4–15; I. Kolendo, *Powstanie i działalność misji Komitetu Narodowego Polskiego w Rzymie (30 X 1917 – 1 VII 1919)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1981, nr 8, s. 15–30.

³⁶ MTNŁ, sygn. I-7280/1-176; I-10326; I-10325; I-10328.

³⁷ MTNŁ, sygn. I-10652; I-10768; I-11689; K.A. Czernielewski, A. Jędrzejewska, R. Pakuła, *Najnowsze nabytki w kolekcji Muzeum Tradycji Niepodległościowych*, Łódź 2013, s. 31; M. Głowacka, *Depozyt pamięci...*, s. 46.

³⁸ MTNŁ, sygn. I-7597; I-11651; I-12507; https://pl.wikipedia.org/wiki/Ignacy_Skorupka [dostęp: 21 X 2019 r.].

³⁹ MTNŁ, sygn. A-5109; A-6961/A-6963; A-9410.

⁴⁰ MTNŁ, sygn. A-3602/1-20.

⁴¹ MTNŁ, sygn. A-8043; K.A. Czernielewski, A. Jędrzejewska, R. Pakuła, *Najnowsze nabytki* w..., s. 34.

⁴² MTNŁ, sygn. A-1910.

w kolekcji Muzeum spotykamy apele formatu wręcz znaczka kwestarskiego. Na jednym z nich można przeczytać: „Czy zgłosiłeś się już jako ochotnik? Jeżeli nie, to udaj się natychmiast do biura werbunkowego. Ojczyzna woła!”⁴³ O sytuacji panującej w ówczesnej Polsce wiele mówią właśnie znaczki kwestarskie z wezwaniami typu: „Na święcone dla żołnierza. Łódź” czy „Na ciepłą odzież dla żołnierza”⁴⁴.

W działalność propagandową w czasie wojny z Rosją włączyli się też polscy artyści, tacy chociażby jak Artur Szyk (1894–1951). W zbiorach MTNŁ jest rysunek jego autorstwa, stanowiący ilustrację do wiersza Mieczysława Romanowskiego, zaczynającego się słowami: „Ojczyźnie naszej Polsce bądźmy wierni, Pokąd tchu w łonie...”⁴⁵ Artur Szyk urodził się w Łodzi. W okresie międzywojennym zdobył uznanie jako artysta. Jego prace były wystawiane w Polsce, we Francji, w Wielkiej Brytanii i USA. Wielką popularność przyniosły mu rysowane w latach II wojny światowej karykatury przywódców państw Osi: Adolfa Hitlera, Benito Mussoliniego czy cesarza Hirohito⁴⁶. M. Romanowski (1833–1863) to poeta epoki romantyzmu oraz uczestnik Powstania Styczniowego. Poległ 24 kwietnia 1863 r. w potyczce w rejonie Borowych Młynów w powiecie biłgorajskim⁴⁷.

Z powyższego szkicu wynika, że MTNŁ Łodzi posiada dość bogatą kolekcję eksponatów dotyczących lat wojny polsko-rosyjskiej 1919–1920 r. Są to przede wszystkim militaria – broń, medale, odznaczenia, odznaki i oznaki. Niestety, Muzeum nie ma w zbiorach mundurów czy oporządzenia wojskowego z tamtego okresu. W miarę bogaty jest natomiast zasób archiwaliów – w tym dokumentów osobistych żołnierzy, jak również zbiorów ikonograficznych, ukazujących realia tamtego, jakże krwawego i trudnego choć zarazem chwalebnego okresu w dziejach Polski.

⁴³ MTNŁ, sygn. A-9212.

⁴⁴ K.A. Czernielewski, A. Jędrzejewska, R. Pakuła, *Najnowsze nabytki w...*, s. 33.

⁴⁵ MTNŁ, sygn. A-7082.

⁴⁶ J. Malinowski, *Malarstwo i rzeźba Żydów polskich XIX i XX wieku*, Warszawa 2000; Sz. L. Shneiderman, *Burzliwe życie Artura Szyka*, Łódź 2002; J. Ansell, *Artur Szyk: Artysta, Żyd, Polak*, Kraków–Budapeszt 2007.

⁴⁷ A. Witkowska, R. Przybylski, *Romantyzm*, wyd. VIII, Warszawa 2009, s. 451–476, 672.